



Znaczenie arki Noego w naszym codziennym życiu

Dowody i znaczenie dla nas

Przez wiarę zbudował Noe, ostrzeżony cudownie o tym, czego jeszcze nie można było widzieć, pełen bojaźni, arkę dla ocalenia rodziny swojej; przez nią wydał wyrok na świat i odziedziczył usprawiedliwienie, które jest z wiary – Żyd. 11:7, BW.

Noe został zapamiętany na kartach historii dzięki temu że nie wątpił, ale wykazał się rzetelną i silną wiarą w Pana Boga, uzupełnioną lojalnością i posłuszeństwem. Noe wyraził ją poprzez skonstruowanie ogromnej Arki, podczas gdy wokół nie było choćby znikomych zwiastunów potopu, ani też nigdy wcześniej nie wystąpił żaden epizod masowej zagłady. Zaufał on Panu Bogu nawet pomimo tego, że nie miał żadnego doświadczenia związanego z potężną powodzią, która miałyby zniszczyć wszystkich ludzi i żyjące stworzenia. Był „mężem sprawiedliwym”, „doskonały był za wieku swego” i „z Bogiem chodził” (1 Mojż. 6:9). Dlatego też Pan Bóg wybrał go do realizacji zadania polegającego na ocaleniu wszystkich innych gatunków żyjących na ziemi.

Pewna wiara Noego pokładana w Panu Bogu uczyniła go jednym z wielkich bohaterów wiary wymienionych w Piśmie Świętym (Żyd. 11:7). Apostoł Piotr przypisuje mu tytuł „kaznodziei sprawiedliwości” (2 Piot. 2:5). Noe jest dla nas przykładem, kiedy walczymy przeciwko „księstwu, zwierchnościom i dzierżawcom” świata ciemności (Efez. 6:12) jednocześnie oczekując na ustanowienie Królestwa naszego Pana.

Zapewne wszyscy z nas czytali historię Arki Noego (1 Mojż. 6:8-9-17). Zobaczmy teraz, jak wiele znaczy ta Arka w naszym życiu.

Dowody archeologiczne

Po pierwsze zastanówmy się nad pytaniem, czy Arka Noego rzeczywiście istniała? Różne zapiski historyków, legendy i mnóstwo ekspedycji na górę Ararat organizowanych przez wieki przez różne grupy archeologów i badaczy, dostarczyły pozytywnych informacji na jej temat.

W roku 1955 francuski odkrywca Fernand Navarra, podczas swojej trzeciej wyprawy na górę Ararat, zlokalizował

Arkę Noego i przywiózł 1,5-metrowy kawałek drewna wydobyty z głębokiej szczeliny. Fragmenty tego znaleziska zostały poddane dokładnym testom, które potwierdziły, że ma ono więcej niż 4800 lat, co sięga czasów, w których żył Noe. W roku 1979 Ron Wyatt i inni badacze również udali się na górę Ararat, do Turcji. Aby udowodnić, że „obiekt w kształcie łodzi” był pozostałością z Arki Noego, użyli oni oscylatorów molekularnych, wykrywaczy metalu oraz gruntowych urządzeń radarowych. Po 10 latach poszukiwań i zgromadzeniu namacalnych dowodów, cały teren został przez turecki rząd publicznie ogłoszony w 1987 r. Parkiem Narodowym Arki Noego. Ostatnio, w roku 2010, kanały National Geographic i Fox ogłosiły, że grupa chrześcijańskich odkrywców z Noah's Ark Ministries International odnalazła Arkę Noego na górze Ararat w Turcji (uwaga Redakcji: Te trzy relacje wykluczają się wzajemnie; może być tylko jedna Arka Noego. Wydaje się, że wydarzenie z roku 2010 zostało sfabrykowane i uprzednio przygotowane ([youtube.com/watch?v=ohErNwECcvw](https://www.youtube.com/watch?v=ohErNwECcvw)) i dlatego nie równa się dwóm pozostałym możliwościom).

Chociaż istnienie pozostałości po Arce Noego zostało potwierdzone historycznie, geologicznie, naukowo, archeologicznie i technologicznie, wciąż występują różne teorie kwestionujące te dowody. Jednakże, jako chrześcijanie, szczerze wierzymy, że słowa Boże zapisane w Biblii są prawdziwe: „niebo i ziemia przemijają, ale słowa moje nie przemijają” (Mat. 24:35, zobacz również Łuk. 21:33, Ps. 12:7, 89:35, 2 Piot. 1:20-21, 2 Tym. 3:16, Przyp. 30:5).

Przyczyna potopu

W czasach Noego aniołowie posiadali wyjątkową moc materializowania się, daną im przez Pana Boga. Dzięki niej mogli oni przekształcać się do postaci ludzkiej (zobacz 1 Mojż. 18). Aniołowie, którzy przeistoczyli się w ludzi i poślubili córki ludzkie, mieli z tych związków dzieci. Zrodzone z tych związków dzieci były olbrzymami (w tekście hebrajskim użyte jest w tym miejscu słowo „nefilim” oznaczające „upadli”). To potomstwo nie zostało uznane za część rodzaju ludzkiego (zobacz 1 Mojż. 6:1-4). Owi giganci fizycznie i intelektualnie górowali nad normalnymi ludźmi; ale również napełnili ziemię niegodziwością i przemocą: „wielka była złość ludzka na ziemi” (1 Mojż. 6:5). Nieprawość stała się tak wielka, że Pan Bóg żałował, że uczynił człowieka (1 Mojż. 6:6 – lub inaczej: zmienił swój sposób postępowania



z człowiekiem), stąd też postanowił zniszczyć grzeszną ludzkość wraz z olbrzymami, tj. nieprawą rasą nefilimów o mieszanym pochodzeniu (1 Mojż. 6:7).

Olbrzymi nie byli uznani przez Pana Boga i nie pochodzili z nasienia Adama. Ponieważ to za Adama i jego potomków umarł nasz Pan, nie jest przewidziane dla nich żadne zmartwychwstanie. „Bo ponieważ przez człowieka przyszła śmierć, przez człowieka też powstanie umarłych. (...) jako w Adamie wszyscy umierają, tak i w Chrystusie wszyscy ożywieni będą” (1 Kor. 15:21-22, Rzym. 5:12-19). Po potopie, aniołowie którzy zgrzeszyli zdematerializowali się i zostali poddani „łańcuchom ciemności” [„umieszczeni w mrocznych lochach”, NB]; są oni zachowani „na sąd dnia wielkiego” (2 Piotr. 2:4, Judy 6).

Wymiary Arki

Według Biblijnej relacji Arka miała 300 łokci długości, 50 łokci szerokości i 30 łokci wysokości (1 Mojż. 6:15). Łokieć to jednostka dawnego systemu mierniczego, oparta na długości ramienia od łokcia do najdłuższego palca. Istnieją różne sugestie dotyczące długości łokcia, wahające się od 17,6 do 21,88 cali. Przy założeniu najdłuższej wartości, Arka miałaby 547 stóp [166,73 m] długości, 91,2 stóp [27,8 m] szerokości i 54,7 stóp [16,67 m] wysokości. Arka miała również okno, drzwi i trzy piętra (1 Mojż. 6:16). Współcześni inżynierowie zgadzają się co do tego, że w kategoriach bezpieczeństwa, wymiary Arki Noego zapewniały stabilność statku.

Arkę zbudowano z „drzewa gofer”, które według niektórych badaczy jest tożsame z drzewem cyprysowym. „Smoła”, albo też „substancja smolista”, została użyta do uszczelnienia drewna, co miało zapobiec przeciekowi wody (1 Mojż. 6:14). Arka mogła nie mieć kształtu właściwego jednostkom współczesnym, to znaczy statkom budowanym dzisiaj, ponieważ jej celem było stabilne dryfowanie po wodzie, a nie nawigowanie. Tym samym, jej podstawa mogła być płaska. Ponadto Arka unosiła się na falach i jednocześnie była pod Bożą ochroną przed ulewą, więc spełniła swe zadanie zachowania wszystkich znajdujących się w niej cennych istot.

Trzy piętra o wymiarach 547×91,2 stóp [166,73×27,8 m] miałyby prawie 150000 stóp kwadratowych [≈14000 m²]. Zakładając istnienie około 5500 gatunków ssaków lądowych, na każdy przypadałoby średnio 27 stóp [2,51 m²]. Jedno z oszacowań zakłada, że 12% gatunków ma rozmiar większy niż owca, 31% jest wielkości pomiędzy owcą a szczurem, a 57% jest mniejsze od szczura. Zakładając dla celów tego rozważania średnią wielkość kota domowego, byłoby dość miejsca dla wszystkich zwierząt, nawet nie biorąc pod uwagę możliwości układania klatek jedna na drugiej. Pięć milionów owadów nie musi być w ogóle rozpatrywane,

podobnie jak około 40.000 gatunków ryb żyjących w wodzie.

Czas pobytu w Arce

Traumatyczna powódź rozpoczęła się „roku sześćsetnego wieku Noego, miesiąca wtórego, siedemnastego dnia tegoż miesiąca” (1 Mojż. 7:11). Kiedy Noe miał 601 lat, 2. miesiąca, a 27. dnia, ziemia była wreszcie sucha (1 Mojż. 8:13-14). Zapis z 1 Mojż. 7:7-10 podaje, że Noe był w Arce przez 7 dni, zanim deszcz zaczął padać. Zatem Noe przebywał w Arce 7 dni plus rok i 10 dni, lub inaczej licząc, 377 dni (według kalendarza 360-dniowego).

Kto został ocalony?

Arka niosła jedynie Noego, jego żonę, trzech synów i trzy synowe, tj. łącznie ośmiorgo ludzi (1 Mojż. 7:1,7,13, 1 Piotr. 3:20). Znalazło się w niej również po siedem par zwierząt czystych, dwie pary nieczystych (1 Mojż. 7:2) oraz po siedem par wszystkich ptaków (1 Mojż. 7:3). Czyste zwierzęta mogły stanowić pokarm dla ludzi, np. owce, podczas gdy nieczystych nie można było spożywać, lecz były użyteczne w inny sposób, np. konie.

Przymierze tęczy

Po opuszczeniu Arki Noe wyraził Panu Bogu swoją serdeczną wdzięczność. „Zatem zbudował Noe ołtarz Panu, i wziął z każdego bydła czystego, i z każdego ptactwa czystego i ofiarował całopalenia na ołtarzu onym” (1 Mojż. 8:20). Wówczas Pan Bóg przyjął jego ofiarę i rzekł w swym sercu: „Nie będę więcej przeklinał ziemi dla człowieka” (1 Mojż. 8:21). W 1 Mojż 9:9-17, Pan Bóg ustanowił swoje „Przymierze Tęczy” z każdym żyjącym stworzeniem, że więcej nie zniszczy ziemi potopem. „Łuk mój położyłem na obłoku, który będzie na znak przymierza między mną, i między ziemią” (1 Mojż. 9:13).

Lekcje

Potop miał na celu zniszczenie bezbożnych ludzi. Tylko osiem szlachetnych dusz zostało ocalonych przez wodę, co jest symbolem chrztu. Apostoł Piotr łączy ratunek rodziny Noego z chrztem, który nas zbawia. „(...) gdy raz oczekiwała Boża cierpliwość za dni Noego, kiedy korab gotowano, w którym mało (to jest ośm) dusz zachowane są w wodzie. Czego teraz chrzest wzorem będąc, zbawia nas (...) przez zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa” (1 Piotr. 3:20-21).

Woda została także użyta jako symbol chrztu przy opisie przejścia Izraela przez Morze Czerwone (1 Kor. 10:1-2). Podobnie, jedynie przez chrzest w Chrystusa możemy wejść do Arki bezpieczeństwa naszego Pana i zostać zbawieni. Wyłącznie ten „kto uwierzy, a ochrzci



się, zbawion będzie” (Ew. Mar. 16:16; uwaga Redakcji: Fragmentu z Ew. Mar. 16:9-16 brakuje w kilku najlepszych manuskryptach i dlatego jest wątpliwy). Chrzt jest czymś znacznie więcej niż zwykłym aktem zanurzenia i podniesienia się z wody. Poprzez chrzt, symbol wiary i poświęcenia, wchodzimy do Arki bezpieczeństwa, zanurzając się w śmierć Chrystusa (Rzym. 6:4). Po chrzcie „oblekliśmy się w Chrystusa” (Gal. 3:27) przyjmując przez Bożego Świętego Ducha nasze spłodzenie do stania się Nowym Stworzeniem (Dzieje Ap. 2:38, zobacz również Dzieje Ap. 22:16, Kol. 2:12, Efez. 4:4-6, Rzym. 6:3-8, Jan 3:5, Mat. 28:19, 1 Kor. 12:13, 2 Kor. 5:17).

Arka, zrobiona z drewna, ocaliła rodzinę Noego od gniewu Bożego (potopu). Tak samo drewniany krzyż, symbol okupowej ofiary Chrystusa, zbawia nas od naszych grzechów (Jan. 3:36).

Rodzina Noego przeżyła dzięki wejściu przez drzwi Arki. W ten sam sposób my musimy wejść przez drzwi, tj. Jezusa, aby zostać zbawionymi. „Jamci jest drzwiami; jeżeli kto przez mnie wnijdzie, zbawiony będzie” (Jan. 10:9, zobacz też Jan. 14:6).

Arka stała się schronieniem dla tych, którzy znaleźli się w jej wnętrzu. Odpowiednio, nasz Pan Jezus Chrystus jest naszym schronieniem od gniewu Bożego. „Zachowani będziemy przez niego od gniewu” (Rzym. 5:9-10). Dzięki przyjęciu Pana Jezusa za naszego Zbawiciela „Bóg jest ucieczką i siłą naszą, ratunkiem we wszelkim ucisku najpewniejszym” (Ps. 46:2, zobacz również Ps. 91:2, 34:8, 9:10, 16:2, Izaj. 25:4, Jer. 16:19, Nah. 1:7).

Wreszcie, druga obecność naszego Odkupiciela Pana Jezusa Chrystusa jest porównana do czasów Noego. „Ale jako było za dni Noego, tak będzie i przyście (gr. „parousia”, obecność) Syna człowieczego” (Mat. 24:37-39, zobacz też Łuk. 17:26-27). Podobnie jak wtedy, obecny świat jest pełen niegodziwości, jest na nim mnóstwo bezbożnych i niesprawiedliwych dróg. Jesteśmy dzisiaj świadkami wzmagającej się pornografii, okrucieństwa i przemocy wobec ludzi ze strony grup ekstremistycznych (jak ISIS), gwałtów i morderstw dziewcząt i kobiet, małżeństw homoseksualnych, wykorzystywania współczesnej technologii do produkcji broni masowego rażenia (raketowych pocisków nuklearnych, czynników biologicznych, itd.) (zobacz Mat. 24:7,21).

Tak jak w świecie za czasów Noego żyli giganci, którzy „byli mężowie sławni”, tak dzisiejszy świat ma „korporacyjnych gigantów”. Tym samym, można zaobserwować wszystkie znaki wskazujące na obecność naszego Pana Jezusa Chrystusa. Tak jak Noe był obecny, kiedy całe to zło miało miejsce, tak Pan jest obecny i teraz. Musimy więc być przygotowani tak jak „mądre panny” na

przyjęcie naszego „Oblubieńca”, Pana Jezusa (Mat. 25:1-13, 9:15).

Znaczenie w naszym codziennym życiu

Poprzez to doświadczenie wiara Noego została poddana poważnej próbie. Noe miał jednak prawdziwie szczerą i niewątpliwą ufność w naszym Panu Bogu, Jahwe, i przestrzegał Jego wszystkich przykazań (1 Mojż. 6:22). Zapis Żyd. 11:7 podaje: „Wiarą obwieszczony będąc od Boga Noe o tem, czego jeszcze nie było widzieć, uczciwości wyświadczając, przygotował korab ku zachowaniu domu swego”. W podobny sposób powinniśmy również i my zaufać i mieć pewną wiarę w naszym Panu Bogu Jahwe: „Błogosławiony człowiek, który pokłada w Panu nadzieję swoją” (Ps. 40:5). Wiara przychodzi ze słuchania słowa Bożego (Rzym. 10:17). Apostoł Paweł ostrzega nas: „Czujcież, stójcie w wierze, mężnie sobie poczynajcie (gr. „andrizoma”, postępować męsko), zmacniajcie się” (1 Kor. 16:13). Stwierdza on również, że „sprawiedliwy z wiary żyć będzie” (Rzym. 1:17). Jako prawdziwi naśladowcy naszego Pana Boga, przez Jego Syna musimy „chodzić wiarą, a nie widzeniem” (2 Kor. 5:7, zob. też Żyd. 11, 1 Piotr. 1:7, 1 Jan. 5:4, Ps. 118:8, 1 Kor. 2:5, Efez. 6:16).

Pan Bóg udzielił Noemu siły, umiejętności, wszelkich instrukcji i intelektualnej zdolności do ich zrozumienia, wymaganych do budowy Arki. Dzięki temu, pomimo że otrzymał tylko znajomość wymiarów i potrzebne materiały, był on w stanie z powodzeniem wykonać tak ogromne zadanie. W ten sam sposób Pan Bóg zapewni swoim dzieciom siłę, aby mogły uczynić wszystko, co jest niezbędne do umocnienia własnego zbawienia. „Który dodaje spracowanemu siły, a tego, który nie ma żadnej siły, moc rozmnaża” (Izaj. 40:29). Dawid mówi: „Pan jest mocą swych, i mocą zbawienia pomazańca swego on jest” (Ps. 28:8, zobacz również 2 Kor. 12:9-10). Pan Bóg będzie prowadził dzieci, które wybrał, bez względu na to, czy według ciała są one silne czy słabe, mądre czy nieroztropne (1 Kor. 1:26-27).

Za czasów Noego na całym świecie zawierano małżeństwa i radowano się, nie wiedząc, że nieuchronnie nadciąga bliska zagłada. Jedynie Noe i jego rodzina cierpliwie konstruowali Arkę, co zgodnie z instrukcjami Pana Boga miało ocalić im życie. Podobnie w obecnym czasie, podczas gdy większość populacji upaja się swoim stylem życia, samolubstwem, złymi myślami i podstępными czynami, wszyscy „wybrani” powinni być czujni i przestrzegać przykazań naszego żywego Boga. Musimy czuwać i modlić się, jak ostrzegał nas Pan Jezus w Łuk. 21:36

„Przeżoż czujcie, modląc się na każdy czas” (zobacz też Mat. 26:41).



Pomimo że nie było żadnych oznak deszczu, Noe postąpił zgodnie z Bożym słowem i konsekwentnie budował Arkę. Wytrwał i starannie dokończył to zadanie wbrew temu, że poczynania jego i jego rodziny prawdopodobnie stały się przedmiotem szyderstw ze strony sąsiadów. Analogicznie, również i my musimy codziennie zmagać się z kpinami, pokusami, próbami i cierpieniem, jak ujął to Apostoł Paweł w Efez. 6:12, ponieważ walczymy „przeciwko księstwom, przeciwko zwierzchnościom, przeciwko dzierzawcom świata ciemności wieku tego, przeciwko duchownym złościom, które są wysoko”. Musimy być „w ucisku cierpliwi, w modlitwie ustawiczni” (Rzym. 12:12, zobacz też Rzym. 8:35, Dzieje Ap. 14:22, Kol. 3:12, 1 Tym. 6:11, Jak. 5:8).

Zachowajmy w pamięci zapis z Ps. 40:2:

„Z żądnością oczekiwałem Pana; a skłonił się ku mnie, i wysłuchał wołanie moje”.

Próby, jakie przechodzimy w obecnym czasie, powinniśmy zawsze traktować jako wolę Bożą w ćwiczeniu nas, abyśmy dzięki temu mogli rozwinąć chrześcijański charakter potrzebny do otrzymania korony żywota. „Błogosławiony mąż, który znosi pokuszenie; bo gdy będzie doświadczony, weźmie koronę żywota” (Jak.

1:12, zobacz również 1 Kor. 10:13, 1 Piotr. 4:12-13). Św. Paweł pociesza nas także słowami z Rzym. 8:18 wskazując, że „utrapienia teraźniejszego czasu nie są godne onej przyszłej chwały, która ma się objawić w nas”.

Wreszcie, poprzez swoje postępowanie Noe „potępił świat i stał się dziedzicem sprawiedliwości tej, która jest z wiary” (Żyd. 11:7). My również musimy cenić sprawiedliwość, przyjmując chrzest w Chrystusa i podążając za naszym Panem Jezusem Chrystusem oraz biorąc własny krzyż (Mat. 16:24-26, Gal. 5:24). Noe został wybrany do wykonania szlachetnego zadania tak samo jak ci, którzy ochrzczeni w Jezusa są „wybranymi” przez Pana Boga (Jan. 15:16, 1 Piotr. 2:9, Rzym. 8:28, 2 Tes. 2:13) do duchowego zbawienia i zachowania dusz. Jeżeli zostaliśmy ochrzczeni w Chrystusa, wykorzystajmy każdą sekundę naszego życia do wypełniania woli Bożej. Znieśmy wszystkie próby, cierpienie i szyderstwo, na które Pan Bóg pozwala, aby dotykało nas ze strony światowych ludzi żyjących wokół. Bądźmy sprawiedliwi, pewni i stanowczy w niekończącej się wierze w naszego zawsze kochającego, prawdziwym Bogu Jahwe, przez Jego jedyne Syna, wodza naszego zbawienia, Jezusa Chrystusa!

Dr. Jesus Milton Rousseau